

Morze

NASZE I NIE NASZE

Dodatek specjalny



Nic o nas bez nas

III Forum Europa Nostra
17-19 października 2010 roku
Gdynia

W tym roku mija 90. rocznica
zaślubin Polski z morzem,
powrotu Polski nad Bałtyk
i 90-lecie polskiego
szkolnictwa morskiego.
Jest więc okazja do refleksji
na temat miejsca morza
w polskiej historii i analizę
potrzeb środowisk związanych
z problematyką morską

To właśnie w Gdyni w dniach 17 - 19 października 2010 r. odbędzie się konferencja naukowa „Morze nasze i nie nasze”, której towarzyszyć będzie wystawa w Muzeum Miasta Gdyni. Organizatorami konferencji są Uniwersytet Gdański, Akademia Morska w Gdyni, Muzeum Miasta Gdyni i Academia Europa Nostra.

Symposium ma mieć charakter interdyscyplinarny, tak by na morskie tematy wypowiadali się przedstawiciele różnych dyscyplin naukowych - mówi Tomasz Studzieniecki, prezes Academia Europa Nostra. - Nie chcemy ograniczać się do dyskusji wokół basenu Morza Bałtyckiego. Przewidujemy, że rozmowy będą się toczyć wokół wielu zagadnień, od spraw politycznych, wojskowych związanych z obroną wybrzeża, do spraw życia codziennego, wypoczynku, rozwoju infrastruktury turystycznej, podróży Polaków nie tylko nad Bałtyk, ale i inne akweny morskie - dodaje.

- To świetny pomysł i bardzo cenna inicjatywa, ponieważ bezpośrednio dotyczy interesów regionu - uważa prof. Piotr Przybyłowski, dziekan Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa Akademii Morskiej w Gdyni. - Niedawno byłem świadkiem wypowiedzi Danuty Huebner, która powiedziała, że nie wpisujemy się w politykę spójności, jeśli nie będziemy rozważali swoich interesów w kontekście regionów. W pełni się z tym zgadzam. Pomysł zorganizowania konferencji jest znakomity i powinni w niej uczestniczyć przedstawiciele różnych środowisk i branż. Wnioski z tego spotkania z pewnością będą ciekawe i konkretne - podkreśla dziekan.

- „Ani w malarstwie, ani w poezji, czy powieści naszej - morza i nadmorskiego brzegu jakby nie było” - zauważył w 1917 r. publicysta, działacz niepodległościowy Bernard Chrzanowski. Dlatego też pragniemy, aby temat obecności morza w polskiej literaturze, malarstwie, filmie też był omawiany na naszej konferencji - uważa prof. dr. hab. Tadeusz Stegner z Uniwersytetu Gdańskiego. - Chcemy prześledzić jak zainteresowanie polskich środowisk opiniotwórczych problematyką morską zmieniło się na przestrzeni XIX i XX wieku. Jak Polacy stopniowo odkrywali morze i jego uroki. Zachęcamy państwa do czynnego udziału w obradach - dodaje.

Konferencja odbędzie się w ramach III Forum Europa Nostra. Będzie nawiązaniem do poprzednich spotkań, w tym do II Forum Europa Nostra „Granice, współpraca i turystyka w Europie Bałtyckiej”. Wszystkie konferencje zorganizowane w ramach forum merytorycznie koordynowane były przez Katedrę Organizacji Usług Turystyczno-Hotelarskich, kierowaną przez prof. dr. hab. inż. Piotra Palicha.

Przywrócić gospodarce morskiej należyta rolę



Prof. dr. hab. inż. Romuald Cwilewicz, rektor Akademii Morskiej w Gdyni

W przededniu pierwszej w historii naszego państwa prezydencji w Unii Europejskiej problematyka morska nabiera szczególnego i doniosłego znaczenia. Europa jest otoczona przez liczne wyspy i cztery morza - Śródziemne, Bałtyckie, Północne i Czarne - oraz dwa oceany - Atlantycki i Arktyczny.

Europejska wizja oceanów i mórz oraz Strategia Unii Europejskiej dla Regionu Morza Bałtyckiego stają się szansą przywrócenia gospodarce morskiej należytej

jej roli gospodarczej i społecznej. Realizacja tych dokumentów wymaga jednak rozwiązań systemowych i współpracy z wiodącymi ośrodkami naukowo-badawczymi, takimi jak Akademia Morska w Gdyni.

Zapraszając na interdyscyplinarną konferencję naukową „Morze nasze i nie nasze”, Akademia Morska w Gdyni, wspólnie z gronem naukowców i ekspertów, zamierza nie tylko przeanalizować dotychczasowy dorobek marynistyczny, ale również zaproponować nowe odważne rozwiązania w skali kraju i Europy bał-

tyckiej. Organizacja konferencji w Gdyni nabiera dodatkowej symboliki. Uroczystości rocznicowe 90-lecia uczelni odbywają się już od września 2009 roku. Forum „Morze nasze i nie nasze” wraz z towarzyszącą mu wystawą marynistyczną w Muzeum Miasta Gdyni stanowią symboliczne intelektualne podsumowanie jubileuszu Polski morskiej.

Konferencja organizowana jest w ramach corocznej imprezy Forum Europa Nostra. Organizator forum nagrodzony został dyplomem honorowego ambasadora kongresów polskich.

Myśl przewodnia tegorocznej konferencji nawiązuje do poprzednich spotkań, w tym do II Forum Europa Nostra „Granice, współpraca i turystyka w Europie bałtyckiej”. Zainicjowana porozumieniem z 2008 roku współpraca uczelni z międzynarodową organizacją pozarządową Academia Europa Nostra generuje efekty synergiczne, integruje środowisko i umacnia pozycję Akademii Morskiej w Gdyni - największej i najstarszej akademickiej uczelni morskiej w Polsce i jednej z największych w Europie.

Nie odpuszczamy morskich spraw!

ROZMOWA | dr Tomasz Studzieniecki, prezes Academia Europa Nostra

Od 20 lat zajmuje się pan współpracą państw, regionów i miast nad Morza Bałtyckiego. Jaką rolę ma odegrać organizowana konferencja „Morze nasze i nie nasze”?

TOMASZ STUDZIEŃECKI: Z mojego punktu widzenia 90-lecie szkolnictwa morskiego w Polsce oraz 90-lecie zaślubin Polski z morzemsą okazją i pretekstem do refleksji na temat miejsca Polski, morza i aglomeracji trójmorskiej w kontekście historii, ale także przyszłości. Polsce niebawem przypadnie prezydencja w Unii Europejskiej. Wiadomo już, że w 2011 roku to naszemu krajowi powierzy się obchody Europejskiego Dnia Morza. Ważne jest zatem, jak będziemy widzieć dalszą rolę morza, gospodarki morskiej i naszego usytuowania nad Bałtykiem. Z pewnością jest to dobry moment, by zadbać o polskie morskie interesy.

Academia Europa Nostra ma już w tej sprawie pewne doświadczenia.

Od trzech lat organizowane są spotkania pod nazwą Forum Europa Nostra. Mają one charakter intelektualnego dyskursu. Po każdym spotkaniu powstaje recenzowana publikacja naukowa. Staramy się zapraszać różne ciekawe osoby i poruszać sprawy najważniejsze. Pierwsze forum było poświęcone przenikaniu się kultur, drugie w 2009 roku zapoczątkowało dyskusję na tematy morskie. Ubiegły rok został uznany przez władze Pomorza za Rok Regionu Morza Bałtyckiego. Jednocześnie poprzez Instytut Turystyki Kulturowej w Szwecji mieliśmy bliski kontakt z osobami związanymi ze szwedzką prezydencją w Unii i widzieliśmy, jak Szwedzi potrafią wykorzystać wątek bałtycki dla lobbingu i realizacji swoich interesów. Im się udało, a dla nas ich sukces jest impulsem do działania i wiary, że o nasze morskie interesy możemy z satysfakcją powalczyć.

„Morze nasze i nie nasze” – tytuł konferencji celowo jest intelektualną prowokacją?

W latach 90. XX wieku powstała ciekawa inicjatywa, żeby organizować cykliczne imprezy Międzynarodowe Forum Miast Morskich Środowiska i Turystyki”. Porównywano wówczas cztery baseny: Morza Czerwonego, Czarnego, Śródziemnego i Bałtyckiego. Okazało się, że to, co osiągnięto nad Bałtykiem, jest pewnego rodzaju fenomenem. Nie ma drugiego takiego obszaru nadmorskiego, który miałby taki potencjał, liczbę organizacji i inicjatyw. Można powiedzieć, że w każdej dziedzinie życia, bez względu na to, czy mówimy o transporcie, turystyce, kulturze czy rybołówstwie istnieje odpowiednia



organizacja, która zajmuje się danym zagadnieniem. Pojawia się jedynie pytanie, jak poszczególne państwa czy regiony są w stanie z takiego dorobku czerpać. Jako organizatorzy konferencji chcemy odpowiedzieć na pytania, w jakim jesteśmy miejscu i do jakich chcemy zająć mając wsparcia uczelnia, jedną z największych w Europie szkół morskich i doskonałe kadry. Prezydencja to nasze pięć minut dla wykorzystania szans stojących przed regionem Morza Bałtyckiego. Morze jest nasze, ale czy potrafimy w pełni wykorzystać jego potencjał, to już inna historia.

W czym jest problem?

Nie ma problemu. Brakuje jedynie mechanizmów i rozwiązań systemowych, żeby lobbować sprawy morskie. Działania Unii Europejskiej związane ze współpracą międzynarodową zaszły tak daleko, że my jako kraj czy region nie do końca jesteśmy przygotowani, by jak inne kraje z tego korzystać. U nas lobby morskie nie jest zinstytucjonalizowane pomimo wielu inicjatyw i organizacji. Problemem z pewnością jest koordynacja działań. Zanim jednak doszłoby do koordynacji, należałoby pokonać problem z inwentaryzacją wszystkich inicjatyw. Liczących się organizacji bałtyckich jest ponad sto. Tych mniej znaczących jest znacznie więcej. Należałoby podjąć próbę wypracowania modelu, który pozwoliłby wstrzelić się w to, w czym Skandynawowie są niezwykle sprawni. Szwedzka prezydencja i jej strategia dla regionu Morza Bałtyckiego wykazała, że śmiało artykułowanie interesów pozwala osiągnąć korzyści. To nasza szansa. Wszelkie rocznice, w tym takie jak 90-lecie uczelni i zaślubin Polski z morzem, pokazują, że jest etos i tradycja. Pozostaje odpowiedzieć sobie na pytanie, co dalej chcemy z tym zrobić, jak chcemy się rozwijać i odpowiednio wzmacniać pozytywne inicjatywy, służące naszym interesom.

Naszą aspiracją jest oczywiście zwrócenie się z apelem, aby w czasie polskiej prezydencji nie odpuszczać spraw morskich. Dla środowisk związanych z morzem jest to szalenie istotne.

—rozmawiał Krzysztof Gniewkowski

90 lat wierna najpiękniejszym morskim tradycjom

Akademia Morska w Gdyni jest największą i najstarszą akademicką uczelnią morską w Polsce i jedną z największych w Europie, kształcąca nieprzerwanie od 1920 roku oficerów floty handlowej i kadry menedżerskie dla lądowego zaplecza gospodarki morskiej.

Wyrosła w 1920 roku z wizji i marzeń o Polsce morskiej. Jej podstawy tworzone były w momencie, gdy pomysł wydawał się szalony, bo nie było nic – ani portu, ani floty, ani wymaganego przez nią zaplecza.

Akademia, świadoma znaczenia historii i wierna najpiękniejszym morskim tradycjom, bacznie obserwuje zmiany zachodzące w świecie. Odpowiedzią na nie jest bogata oferta studiów, liczne kierunki i specjalności, programy nauczania spełniające nie tylko krajowe, ale i międzynarodowe standardy.

Kształcenie interdyscyplinarne, dostosowane do wymogów współczesnego świata, pozwala absolwentom skutecznie konkurować na globalnym rynku pracy.

Wizytówką uczelni w świecie, jak i ambasadorem Polski w większości portów świata, jest żaglowiec „Dar Młodzieży” zapewniający kształcenie studentów na sprężenie dorównującym wyposażeniu nowoczesnych statków handlowych. Piękno fregaty, żeglarskie rzemiosło i wola walki załogi oraz liczne zwycięstwa w regatach budziły i budzą podziw nie tylko żeglarzy. Akademia Morska w Gdyni jest też armatorem statku badawczo-szkoleniowego „Horyzont II” wyposażonego w urządzenia najnowszej generacji, zdolnego do żeglugi nawet w strefie polarnej.

Już 17. dnia po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, 28 listopada 1918 roku, marszałek Piłsudski wydał rozkaz o powstaniu Marynarki Polskiej. W maju 1919 r. przy Ministerstwie Spraw Wojskowych powstał Departament dla Spraw Morskich. A 17 czerwca 1920 roku wiceadmirał Kazimierz Porębski podpisał akt powołania Szkoły Morskiej w Tczewie z dwoma wydziałami: Nawigacyjnym i Mechanicznym.



♦ Studia w AM w Gdyni i polskie szkolnictwo morskie to droga do atrakcyjnej, dobrze płatnej pracy na morzu lub na lądzie, młodzieńcza przygoda i okno na szeroki świat dla ambitnych. Bo tu – zgodnie z tacińską sentencją – non scholae, sed vitae discimus – uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia.

W 1921 r. Departament dla Spraw Morskich zakupił fregatę szkolną „Lwów”.

Dziewięć lat później, w 1930 roku, Szkoła Morska została przeniesiona do Gdyni, do obszernych, nowych gmachów przy ul. Morskiej, w których mieści się do dziś. Otrzymała też nowy żaglowiec szkoleniowy „Dar Pomorza” (zakupiony w 1929 roku ze składki mieszkańców Pomorza). W 1938 r. utworzono trzeci wydział – Transport i Administracja Morska – kształcący intendentów dla statków pasażersko-towarowych.

W czasie II wojny światowej Państwa Szkoła Morska była jedną z dwoma wydziałami: Nawigacyjnym i Mechanicznym.

na emigracji, zorganizowane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu polskiego rządu na wychodźstwie.

Niemal natychmiast po zakończeniu wojny, w październiku 1945 r., odbyły się egzaminy wstępne i PSM znów kształciła oficerów dla PMH na wydziałach: Nawigacyjnym i Mechanicznym. W 1954 r. powstał Wydział Elektryczny, w 1960 r. wprowadzono nowy kierunek: radioelektronikę okrętową (Wydział Radiowy), a w 1969 r. Wydział Administracyjny.

W sierpniu 1969 r. PSM została przekształcona w czterowydziałową Wyższą Szkołę Morską. W sierpniu 1982 r. odbyło się uroczyste wodowanie nowe-

go żaglowca „Dar Młodzieży”, który zastąpił „Dar Pomorza”, i od tamtego dnia jest statkiem szkolnym uczelni.

W 1998 r. Wydziały Nawigacyjny i Mechaniczny WSM w Gdyni otrzymały certyfikaty jakości ISO 9001:2000 (według nowych norm PN-EN ISO 9001:2009), nadane przez Polski Rejestr Statków oraz Polskie Centrum Badań i Certyfikacji.

Decyzją Centralnej Komisji do spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, Wydział Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa, Elektryczny oraz Mechaniczny mają uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora.

W 2000 r. WSM przystąpiła do Międzynarodowego Stowarzyszenia Wyższych Uczelni Morskich. Na wniosek Senatu WSM Sejm RP nadał uczelni nazwę Akademia Morska w Gdyni.

Uczelnia bezpośrednio współpracuje (w realizacji wspólnych prac badawczych, kształceniu kadr naukowych i wymianie studentów) z 37 uczelniami wyższymi na świecie oraz w ramach organizacji międzynarodowych ze Stowarzyszeniem Uniwersytetów Europejskich (EUA) i Międzynarodowym Stowarzyszeniem Akademii Morskich (IAMU), a także International Maritime Organization (IMO).

Akademia ma doskonale wyposażone laboratoria i najnowocześniejsze na świecie symulatory. Wysoki poziom nauczania potwierdzony jest certyfikatami STCW (Standards of Training, Certification and Watchkeeping) oraz International Maritime Organization.

W ciągu jednego roku kształcą się tu ponad 6600 studentów stacjonarnych i niestacjonarnych na czterech wydziałach: Nawigacyjnym, Mechanicznym, Elektrycznym oraz Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa. A od 1920 r. mury uczelni opuściło ponad 32 tys. absolwentów. Pokolenia kadr morskich Rzeczypospolitej stanowią nie tylko korpus oficerski floty handlowej, ale są również ministrami, senatorami, posłami, dyrektorami i szefami firm armatorskich, przedsiębiorstw handlu morskiego, portów, administracji morskiej, stoczni oraz banków.

Niezwykła aura akademii



Historia Akademii Morskiej, będącej niemal równolatką Gdyni, jest odzworowaniem losów naszej obecności nad Bałtykiem. Utworzenie szkoły morskiej miało dla młodego państwa polskiego niezwykłe znaczenie. Pozwoliło bowiem na jego szerokie otwarcie na świat i stworzyło nowe możliwości rozwoju gospodarczego całego kraju. Dynamiczny rozwój w dwudziestolecie międzywojennym sprawił, że u progu wojny gospodar-

ka morska wpływała znacząco na koniunkturę całego Pomorza.

Rola i znaczenie Akademii Morskiej w tym procesie są nie do przecenienia. Absolwenci uczelni opuszczający co roku jej mury zasilali swoją wiedzą i zapalem załogi statków pod polską banderą, które – wówczas licznie – pływały po morzach całego świata. Ich barwne, pełne humoru opowieści tworzyły życzliwy klimat wokół tematyki morskiej i wszystkiego, co z nią związane.

Dzisiejsza Akademia Morska to zupełnie inna uczelnia niż ta przed 90 laty, inne są także cele i wyzwania stojące przed jej wykładawcami i studentami. Nie zmieniło się tylko jedno – niezwykła aura towarzysząca związanym z nią ludziom i nieprzemijająca miłość do pracy i życia na morzu.

Życząc Akademii Morskiej kolejnych 90 lat istnienia – wypełnionych sukcesami i pracą tyleż potrzebną, co fascynującą.

—Wojciech Szczurek
prezydent Gdyni

Elektryczny wydział elitarny

Prof. dr hab. inż. Janusz Mindykowski, dziekan Wydziału Elektrycznego Akademii Morskiej w Gdyni

Absolwenci naszego wydziału mają możliwość zatrudnienia zarówno na lądzie, jak i na morzu. Na specjalnościach morskich oprócz dyplomów ukończenia studiów wyższych istnieje możliwość uzyskania dyplomów morskich uprawniających do podjęcia pracy na stanowisku oficera marynarki handlowej. Ponadto nowoczesne specjalności prowadzone na naszym wydziale gwarantują zatrudnienie na dobrych warunkach finansowych bezpośrednio po zakończeniu studiów, zwłaszcza dla absolwentów specjalności morskich – wynagrodzenie nawet do 4 - 5 tys. euro miesięcznie.

Wydział Elektryczny nie jest wydziałem masowym, a nasi studenci uważają wręcz, że jest wydziałem elitarnym. Z tego powodu zapewniamy bezpośred-



ni i łatwy kontakt każdego studenta zarówno z nauczycielami akademickimi, jak i dziekanem i władzami wydziału.

Duży nacisk kładziemy na zajęcia laboratoryjne wykorzystujące sprzęt rzeczywisty, dzięki czemu nasi studenci już w trakcie studiów zdobywają umiejęt-

ności posługiwania się nowoczesną aparaturą pomiarową oraz obsługi systemów i urządzeń występujących zarówno na statkach morskich, jak i w przemyśle lądowym. Jesteśmy jedynym w Polsce Wydziałem Elektrycznym w uczelni morskiej i zgodnie z obowiązującymi przepisami nasi absolwenci w najkrótszym czasie mogą zdobyć dyplomy morskie: elektroautomatyka okrętowa czy radioelektronika.

Wydział zapewnia wszystkie ustawowe uprawnienia socjalne dla studentów, tj. stypendia socjalne, stypendia za wyniki w nauce czy w sporcie. Ponadto armatorzy i przedsiębiorstwa lądowe współpracujące z wydziałem oferują naszym studentom stypendia fundowane. Przykładowo, Polska Żegluga Morska co roku funduje stypendia w wysokości 1 tys. zł miesięcznie dla studentów co najmniej drugiego roku.

Wszystkim studentom spoza Trójmiasta zapewniamy miejsce w akademiku położonym blisko siedziby wydziału, w pokojach dwu- lub trzyosobowych z dostępem do Internetu.

Praktyki zawodowe traktujemy jako bardzo istotny element całego procesu dydaktycznego. Na specjalnościach lądowych odbywają się one w firmach powiązanych z daną specjalnością studiów, niekiedy owocując dalszym zatrudnieniem naszych absolwentów. Na specjalnościach morskich mają charakter dwustopniowy. Najpierw są to praktyki kwalifikacyjne na statkach Akademii Morskiej w Gdyni, tj. „Darze Młodzieży” lub „Horyzoncie II”. Drugą część praktyk realizowaną na trzecim roku studiów stanowią semestralne praktyki eksploatacyjne na statkach armatorów krajowych i zagranicznych. W drugim przypadku są to już praktyki płatne, a wynagrodzenie stu-



Składają się z czterech katedr: Katedry Automatyki Okrętowej, Katedry Elektroenergetyki Okrętowej, Katedry Telekomunikacji Morskiej oraz Katedry Elektroniki Morskiej. Pracownicy prowadzą badania w zakresie czterech dyscyplin naukowych: elektroniki, telekomunikacji, elektrotechniki oraz automatyki i robotyki. Wydział ma uprawnienia do nadawania stopnia doktora w zakresie elektrotechniki. Absolwenci oprócz dyplomów ukończenia studiów wyższych mają możliwość uzyskania dyplomów morskich

uprawniających do podjęcia pracy na stanowisku oficera marynarki handlowej. To jedyny w Polsce elektryczny wydział w uczelni morskiej i zgodnie z obowiązującymi przepisami jego absolwenci w najkrótszym czasie mogą zdobyć dyplomy morskie: elektroautomatyka okrętowa czy radioelektronika. Nowoczesne specjalności prowadzone na wydziale, a zwłaszcza specjalności morskie, gwarantują zatrudnienie na bardzo dobrych warunkach finansowych bezpośrednio po zakończeniu studiów. Wydział prowadzi dwustopniowe (inżynierskie i magisterskie) studia na dwóch kierunkach i w czterech specjalnościach. Na kierunku elektrotechniki prowadzi specjalności: elektroautomatyka okrętowa oraz komputerowe systemy sterowania. Natomiast na kierunku elektronika i telekomunikacja – specjalności: elektronika morska oraz systemy i sieci teleinformatyczne.

dentów może dochodzić nawet do 800 euro.

Nasz wydział należy do czołówek wydziałów elektrycznych w Polsce. A pracownicy prowa-

dzą badania w zakresie czterech dyscyplin naukowych: elektroniki, telekomunikacji, elektrotechniki oraz automatyki i robotyki.

Praca na całym świecie

Dr hab. inż. kpt. ż. w. Adam Weintrit, prof. nadzw. AM, dziekan Wydziału Nawigacyjnego

Nie mam wątpliwości, że kierunki studiów oferowane przez Wydział Nawigacyjny AM są jednymi z ciekawszych w Polsce. Bezpośrednio po ukończeniu studiów młodzi ludzie uzyskują możliwość podjęcia pracy w shippingu na całym świecie, otrzymują też pensje na bardzo przyzwoitym europejskim poziomie. Zdobyty wódm o pragmatycznych, rzekłbym – materialnych, walorach jest chyba nieporównywalny z żadnym innym.

Poza tym Wydział Nawigacyjny zajmuje bodajże najlepiej



położony gmach w centrum Gdyni przy skwerze Kościusz-

ki, nad samym morzem, pomiędzy mariną gdyńską a reprezentacyjnym basenem portowym.

Również akademik, w którym mieszkają nasi studenci, jest świetnie zlokalizowany przy plaży z widokiem na Zatokę Gdańską. Do teatru studenci muszą dojść 200 metrów, a do tawerny połowę tej drogi. No i jesteśmy w centrum Trójmiasta z jego wszystkimi walorami. Chyba każdy znajdzie coś interesującego dla siebie. Tak, to naprawdę atrakcyjne miejsce do studiowania.

Młodzież przyciąga również niespotykana mobilność zawodowa oraz unikatowe specjal-

ności zarówno na studiach inżynierskich, jak i magisterskich, po których absolwenci uzyskują wyjątkowe wykształcenie, a także profesjonalne przygotowanie. Niebanalne kwalifikacje czynią z nich poszukiwanych pracowników i – co również ważne – dają im uzasadnione poczucie własnej wartości i nietuzinkowości, które bywa w życiu bezcenne.

Z wieloma absolwentami robimy kariery w światowym biznesie żegludowym mamy kontakt przez długie lata. Uplývający czas jednoznacznie wykazuje wartość studiów na Wydziale Nawigacyjnym, z czego jesteśmy naprawdę dumni.



największych żaglowców świata, rejsy jachtami żaglowymi Akademii Morskiej w Gdyni, szkolenie na najnowocześniejszym sprzęcie – m. in.: symulatory radarowe, załadunku statków, map elektronicznych i nawigacyjno-manewrowe, najlepiej położony akademik w Polsce (przy plaży gdyńskiej).

Oferuje studia inżynierskie, magisterskie i podyplomowe. Wydział Nawigacyjny to solidne podstawy wiedzy inżynierskiej, zdobycie profesjonalnych umiejętności na światowym poziomie i międzynarodowy dyplom oficera floty handlowej. Na kandydatów czekają bardzo atrakcyjne zarobki bezpośrednio po studiach, niezapomniane praktyki na statkach szkolnych „Dar Młodzieży” i „Horyzont II”, udział w regatach i zlotach

Kierunek: NAWIGACJA
Specjalności:
■ transport morski
■ systemy bezpieczeństwa morskiego
■ inżynieria ruchu morskiego
Podyplomowe: systemy informacji przestrzennej w nawigacji morskiej
Kierunek: TRANSPORT
Specjalności:
■ transport i logistyka
■ morskie systemy transportowe i logistyczne
■ eksploatacja portów i floty

Flota Akademii Morskiej w Gdyni

Do wykształcenia dobrego nawigatora, mechanika czy elektryka nie wystarczy teoretyczna wiedza, dlatego do praktycznej nauki zawodu i morskiego obycia Akademia Morska ma dwa statki szkolne: „Dar Młodzieży” i „Horyzont II”

„Dar Młodzieży” to trzymasztowa fregata będąca od 4 lipca 1982 roku flagową jednostką armatora – Akademii Morskiej w Gdyni, zbudowaną w Stoczni Gdańskiej według projektu inż. Zygmunta Chorenia.

Praktyki morskie odbywają na niej studenci obu polskich uczelni morskich: z Gdyni i Szczecina. W ramach międzynarodowej wymiany naukowej żagle na fregacie podnosili również studenci uczelni morskich

Francji, Niemiec, Norwegii, Portugalii, Grecji i Wielkiej Brytanii.

W ciągu ponad 145 morskich podróży szkoleniowych jednostka przepłynęła ponad 424 tys. mil morskich, zawinęła do ponad 420 portów na pięciu kontynentach. Swoją wielką rejs dookoła świata „Dar Młodzieży” pod dowództwem kpt. ż. w. Leszka Wiktorowicza odbył w 1987/1988 roku, opływając pod żaglami słynny przylądek Horn. Żaglowiec nasz to także wielokrotnie uczestnik i zwycięzca regat Tall Ships' Races.

Odbywają na nim praktyki morskie przyszli nawigatorzy i

mechanicy, a także studenci wszystkich pozostałych wydziałów i specjalności.

„Horyzont II” wyposażony jest w najnowocześniejsze urządzenia do współczesnej żeglugi, ma 57 miejsc dla załogi, studentów i naukowców w wygodnych kabinach. Dostosowany jest też do przewożenia ładunków oraz prowadzenia badań morza – między innymi podczas regularnych podróży statku na Spitsbergen. Pełni funkcje badawczą i dydaktyczną dla wszystkich rodzajów praktyk morskich studentów i uczniów szkół morskich (statek

posiada mostek nawigacyjny oraz zespół napędowy najnowszej generacji pozwalający na prowadzenie praktyk przez nawigatorów, mechaników i elektryków/automatyków). Kabina nawigacyjna wyposażona jest w niezależne stanowiska studenckie z repetytoriami urządzeń nawigacyjnych mostka. Transportowa możliwość statku to m.in. przewożenie dwóch kontenerów 20-stopowych (również chłodzonych), co pozwala na realizowanie usług w morskim transporcie międzynarodowym na rzecz zewnętrznych zleceniodawców.



♦ Dar Młodzieży



♦ Horyzont II

Wylegarnia VIP-ów

Prof. Adam Charchalis,
dziekan Wydziału Mechanicznego
Akademii Morskiej w Gdyni

Wydział Mechaniczny Akademii Morskiej w Gdyni jest jednym z czterech wydziałów państwowej uczelni kształcącej przyszłych oficerów mechaników marynarki handlowej – wysoko wykwalifikowanych specjalistów w zakresie eksploatacji siłowni okrętowych. Absolwenci zatrudniani są w przemyśle lądowym jako inżynierowie z zakresu: technologii remontów, inżynierii eksploatacji instalacji, inżynierii bezpieczeństwa środowiska morskiego.

Studia są prowadzone zarówno na poziomie inżynierskim jak i magisterskim. Mają on zatem zapewnioną wysokopłatną pracę praktycznie w 100 procentach. Zarówno armatorzy krajowi jak i zagraniczni poszukują absolwentów naszego wydziału znanych z rzetelnej wiedzy teoretycznej i dobrze przygotowanych praktycznie do wykonywanego zawodu.

W trakcie studiowania oprócz zdobywania wiedzy teoretycznej i praktycznej studenci mogą brać czynny udział w kołach naukowych i sportowych mogą korzystać z uczelnianego basenu, siłowni, hali sportowej, czy też jacht klubu.



Podczas praktyk morskich na statkach szkolnych „Dar Młodzieży” i „Horyzont II” mają możliwość zwiedzania ciekawych zakątków świata np. Spitsbergenu gdzie co roku płynie Horyzont II z obsadą studentką.

Po ukończeniu Akademii Morskiej w Gdyni młodzi ludzie zajmują lub zajmowali wysokie stanowiska służbowe w zakładach pracy, w firmach armatorskich lub crewingowych oraz w organach administracji państwowej jak również są czynnymi posłami i senatorami RP.



Jest pierwszym wydziałem wyższej uczelni w Polsce, który uzyskał certyfikat jakości ISO 9001, zarejestrowany przez The International Certification Network – IQNet, potwierdzający wysoką jakość kształcenia. Kształceniem studentów zajmuje się wysoko wykwalifikowana kadra naukowo-dydaktyczna. Co trzeci nauczyciel akademicki uczelni ma dyplom morski. Wydział Mechaniczny ma prawa do nadawania stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk technicznych, w dyscyplinie budowa i eksploatacja maszyn. Kształcone są tu kadry do pracy na morzu (zgodnie z konwencją STCW 78/95) oraz specjaliści zatrudniani w przemyśle lądowym w zakresie technologii remontów, inżynierii eksploatacji instalacji, inżynierii bezpieczeństwa.

Wydział składa się z czterech katedr: Katedry Podstaw Techniki, Katedry Fizyki, Katedry Siłowni Okrętowych i Katedry Materiałów Okrętowych i Technologii Remontów.

Wśród licznych laboratoriów znajduje się nowoczesny symulator siłowni okrętowej, symulator operacji przetadunkowych gazowca LPG, laboratorium silników okrętowych z dwoma pracującymi silnikami.

Wydział aktywnie uczestniczy w programie wymiany studentów Erasmus. Studenci spełniający odpowiednie wymagania mogą liczyć na stypendia socjalne, natomiast ci, którzy uzyskują wyróżniające oceny, mogą otrzymać stypendia za wyniki w nauce oraz za osiągnięcia spor-

towe. A za wyróżniające wyniki w nauce oraz w sporcie mogą ubiegać się też o stypendium ministra. Do dyspozycji żaków spoza Trójmiasta i okolic oddano ponad 890 miejsc w Studenckich Domach Marynarza AM w Gdyni.

STUDIA STACJONARNE

STUDIA PIERWSZEGO STOPNIA
Studia trwają 3,5 roku. Absolwent otrzymuje dyplom inżyniera
Kierunek: MECHANIKA I BUDOWA MASZYN
Specjalności:

- eksploatacja siłowni okrętowych i obiektów oceanotechnicznych (absolwent może się ubiegać o stopień oficera mechanika wachtowego, stopień kompetencji na poziomie operacyjnym),
- technologia remontów urządzeń okrętowych i portowych (specjalność lądowa),
- inżynieria eksploatacji instalacji (specjalność lądowa).

Kierunek: INŻYNIERIA BEZPIECZEŃSTWA MASZYN
Specjalność:

- inżynieria bezpieczeństwa środowiska morskiego (specjalność lądowa).

STUDIA DRUGIEGO STOPNIA

Studia stanowią kontynuację studiów pierwszego stopnia i trwają 1,5 roku lub dwa lata. Absolwent otrzymuje dyplom magistra inżyniera.

Kierunek: MECHANIKA I BUDOWA MASZYN

Specjalności:

- eksploatacja siłowni okrętowych i obiektów oceanotechnicznych (tylko dla absolwentów Wydziału Mechanicznego specjalności ESOI00; absolwent może ubiegać się o stopień oficera mechanika wachtowego stopień kompetencji na poziomie zarządzania w dziale maszynowym),
- eksploatacja siłowni okrętowych II (studia trwają dwa lata, dla absolwentów innych wydziałów technicznych posiadających tytuł zawodowy inżyniera, absolwent po ESO II może ubiegać

się o stopień oficera mechanika wachtowego, stopień kompetencji na poziomie operacyjnym),

- technologia remontów urządzeń okrętowych i portowych (specjalność lądowa),
- inżynieria eksploatacji instalacji (specjalność lądowa).

STUDIA NIESTACJONARNE

STUDIA PIERWSZEGO STOPNIA
Studia są odpłatne i trwają 4 lata. Absolwent otrzymuje dyplom inżyniera.
Kierunek: MECHANIKA I BUDOWA MASZYN

Specjalności:

- Eksploatacja siłowni okrętowych, (absolwent może ubiegać się o stopień oficera mechanika wachtowego, stopień kompetencji na poziomie operacyjnym),
- Eksploatacja instalacji przemysłowych (specjalność lądowa),
- Inżynieria zarządzania remontami (specjalność lądowa).

STUDIA DRUGIEGO STOPNIA

Studia są odpłatne i trwają dwa lata. Absolwent otrzymuje dyplom magistra inżyniera.

Kierunek: MECHANIKA I BUDOWA MASZYN

Specjalności:

- eksploatacja siłowni okrętowych (tylko dla absolwentów Wydziału Mechanicznego o specjalności ESO – absolwent może ubiegać się o stopień oficera mechanika wachtowego – stopień kompetencji na poziomie zarządzania),
- eksploatacja siłowni okrętowych II (dla absolwentów innych wydziałów technicznych posiadających tytuł zawodowy inżyniera, absolwent może ubiegać się o stopień oficera mechanika wachtowego, stopień kompetencji na poziomie operacyjnym),
- eksploatacja instalacji przemysłowych (specjalność lądowa),
- inżynieria zarządzania remontami (specjalność lądowa).

To walka o lepszą jakość życia

Prof. Piotr Przybyłowski, dziekan Wydziału
Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa
Akademii Morskiej w Gdyni

To świetny pomysł i bardzo cenna inicjatywa, ponieważ bezpośrednio dotyczy interesów regionu. Niedawno byłem świadkiem wypowiedzi Danuty Hübner, która stwierdziła, że nie wpisujemy się w politykę spójności, jeśli nie będziemy rozważali swoich interesów w kontekście regionów. W pełni się z tym zgadzam.

Pomysł zorganizowania konferencji jest znakomity i powinni w niej uczestniczyć przedstawiciele różnych środowisk i branż. Wnioski z tego spotkania z pewnością będą ciekawe i konkretne. Region bałtycki ma wiele atutów. U nas świetnie rozwijają się turystyka i gospodarka w kontekście produkcji wyrobów innowacyjnych, które są u nas wytwarzane, ale jedynie w około 15 proc. sprzedają się poza regionem. To trzeba zmienić. Należy dopro-



wadzić także do utworzenia instytucji integrującej środowisko i jego interesy. Integracja powinna doprowadzić do tego, że będziemy postrzegani jako region innowacyjny, oferujący lepszą jakość życia.

Misją jest kształcenie na poziomie europejskim na kierunkach i specjalnościach stwarzających absolwentom szansę kariery zawodowej w warunkach globalnej gospodarki. Kadre wydziału stanowią wykwalifikowani pracownicy naukowo-dydaktyczni. Baza dydaktyczna zaś obejmuje szereg nowoczesnych sal wykładowych, pracowni i laboratoriów.

Na wydziale realizowane są różnorodne badania naukowe, prowadzone zarówno przez pracowników wydziału, jak i przez studentów w ramach prac kół naukowych. Ważnym elementem działalności jest również współpraca z zagranicą oraz organizacja licznych konferencji. Wydział współpracuje z Polskim Centrum Badań i Certyfikacji SA w zakresie realizacji szkoleń asystentów systemu zarządzania jakością oraz asystentów systemu zarządzania środowiskowego w oparciu o ramowe programy szkoleń PCBC SA.

Od 1998 roku Wydział Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa ma uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora nauk ekonomicznych w zakresie towaroznawstwa i ma wdrożony System Zarządzania Jakością ISO 9001:2008 w zakresie kształcenia na poziomie akademickim na kierunkach zarządzanie oraz towaroznawstwo, prowadzenia

prac naukowo-badawczych wg wymagań polskich i międzynarodowych.

Studia na Wydziale Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa realizowane są w trybie stacjonarnym (ST) oraz niestacjonarnym (NST)

STUDIA PIERWSZEGO STOPNIA

Kierunek: ZARZĄDZANIE (3 lata – dyplom licencjata)

- Zarządzanie przedsiębiorstwem – ST/NST
- Logistyka i handel morski – ST/NST
- Internet i multimedia w zarządzaniu – ST/NST
- Rachunkowość i finanse przedsiębiorstw – NST
- Zarządzanie informacją w administracji publicznej – NST

Kierunek: TOWAROZNAWSTWO (3,5 roku – dyplom inżyniera)

- Towaroznawstwo i zarządzanie jakością – ST/NST
- Organizacja usług turystyczno-hotelarskich – ST/NST
- Handel i usługi – menedżer produktu – ST/NST

■ Usługi żywieniowe i dietetyka – NST
STUDIA DRUGIEGO STOPNIA
Kierunek: Zarządzanie (2 lata – dyplom magistra)

- Zarządzanie przedsiębiorstwem – ST/NST
- Logistyka i handel morski – ST/NST
- Nowoczesne narzędzia zarządzania – ST/NST
- Zarządzanie zmianą – ST/NST
- Rachunkowość i finanse przedsiębiorstw – NST
- Zarządzanie projektami Unii Europejskiej – NST
- Zarządzanie kapitałem ludzkim – NST

Kierunek: TOWAROZNAWSTWO (1,5 roku lub 2 lata – dyplom magistra)

- Towaroznawstwo i zarządzanie jakością – ST/NST
- Organizacja usług turystyczno-hotelarskich – ST/NST
- Handel i usługi – menedżer produktu – ST/NST
- Menedżer produktów kosmetycznych – NST
- Usługi żywieniowe i dietetyka – NST

Studia niestacjonarne są odpłatne.

